

**W kopalni Pniówek - należącej do Jastrzębskiej Spółki Węglowej - w środę, 27 marca, doszło do wypadku, w którym życie stracił 33-letni górnik.**

Jak poinformował portal netTG.pl, dyspozytor Wyższego Urzędu Górniczego zdarzenie miało miejsce na poziomie 830 m w ścianie W1a w pokładzie 360/1.

Do wypadku doszło o godz. 13.45. Zdarzył się on w czasie prowadzenia prac likwidacyjnych.

Jak się dowiedzieliśmy, przytomnego górnika przetransportowano na powierzchnię, gdzie przygotowany był helikopter, którym poszkodowany miał zostać przewieziony do szpitala. Mężczyzna zasnął jednak i o godzinie 16.05 zmarł w wyniku odniesionych ran.

33-letni górnik od 10 lat pracował w kopalni Pniówek.

Okoliczności zdarzenia badają przedstawiciele Wyższego Urzędu Górniczego oraz Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku.

W tym roku w polskich kopalniach doszło do ośmiu wypadków śmiertelnych. Sześć nich miało miejsce w zakładach wydobywających węgiel kamienny, jeden w KGHM Polska Miedź i jeden na odkrywce. Ponadto odnotowano dwa wypadki ciężkie.

W 2018 r. w całym krajowym sektorze wydobywczym doszło do 21 wypadków śmiertelnych i 14 ciężkich.

*źródło: nettg.pl, autor: MD*